

Rozdział I

Problematyka działalności pseudohodowli psów i kotów w Polsce

Klara Walkowicz

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

ORCID: [0000-0003-4783-323X](https://orcid.org/0000-0003-4783-323X)

<https://doi.org/10.34616/146886>

1. Wprowadzenie

Lata 90. i pierwszą dekadę XXI w. można uznać za okres wzmożonego zainteresowania Polaków posiadaniem psów rasowych. Szczeniaki czy kociaki można było nabyć nie tylko w wyspecjalizowanych hodowlach, ale również na targach czy giełdach, gdzie zwierzęta często wydawano bez jakiegokolwiek dokumentacji, z samochodu czy kartonu. Moda na określone rasy psów i kotów oraz związany z tym popyt rynkowy poskutkowały powstaniem tzw. pseudohodowli, w których masowo rozmnażano psy i koty w typie rasy (wyglądem przypominające te najbardziej popularne wówczas rasy) bez zachowania zasad dobrostanu zwierząt.

Ustawodawca dostrzegł wspomniany wyżej problem i zdecydował się na nowelizację ustawy o ochronie zwierząt, do której doszło w 2011 r. Głównymi celami nowelizacji było ograniczenie sprzedaży zwierząt na targach i targowiskach oraz objęcie kontrolą hodowli psów i kotów rasowych, co miało skutkować zaprzestaniem „produkcji” zwierząt w typie rasy oraz ograniczeniem bezdomności zwierząt. Wspomnianą nowelizację wraz z jej konsekwencjami omówiono w niniejszym rozdziale.

2. Tło społeczno-prawne

Początek powstawania pseudohodowli i związanych z tym negatywnych konsekwencji można łączyć z nowelizacją ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach¹, której jednym z głównym celów było ograniczenie masowego rozmnażania zwierząt (głównie psów i kotów) w typach popularnych ras. W czasie uchwalania nowelizacji powszechnym zjawiskiem było organizowanie targów zwierząt (przykładowo podczas wystaw psów czy też tradycyjnych „dni targowych”), gdzie sprzedawano zwierzęta za ceny niższe niż w wyspecjalizowanych hodowlach, bez rodowodów, metryk czy książeczek zdrowia, często mimo zapewnień o rasowości danego psa. Taki sposób hodowli i sprzedaży przyczyniał się do masowego rozmnażania zwierząt w warunkach naruszających ich dobrostan² oraz uniemożliwiających skuteczny nadzór nad jakością hodowanych zwierząt, które bardzo często przekładały się na stan zdrowia zwierzęcia (występowanie wad zdrowotnych takich jak na przykład choroba von Willebranda, ataksje, dysplazje stawów biodrowych, nefropatie itp.³). Co

¹ Ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2011 r. Nr 230, poz. 1373).

² Dobrostan najprościej można zdefiniować jako zapewnienie zwierzęciu możliwości realizacji potrzeb fizycznych i gatunkowych. „W 1992 r. Rada Dobrostanu Zwierząt Gospodarskich (Farm Animal Welfare Council, FAWC) opublikowała listę tzw. 5 wolności, cechujących dobrostan zwierząt, wraz z podaniem zasad postępowania ze zwierzętami (warunków niezbędnych do spełnienia podstawowych wymogów dobrostanu): 1) wolne od głodu i pragnienia – poprzez zapewnienie świeżej wody i paszy niezbędnej dla utrzymania zdrowotności i żywotności, 2) wolne od dyskomfortu – zapewnienie odpowiednich warunków środowiskowych, możliwości schronienia i wygodnego wypoczynku, 3) wolne od bólu, urazów i chorób – zapewnienie właściwej opieki, profilaktyki, szybkiej diagnostyki i leczenia, 4) wolne od strachu i stresu – eliminacja stresorów i zbędnego cierpienia, 5) wolne w wyrażaniu normalnego zachowania – zapewnienie odpowiedniej przestrzeni życiowej i możliwości kontaktów społecznych” – M. Budzyńska, *Współczesne zagadnienia w badaniach i nauczaniu dobrostanu zwierząt*, „Wiadomości Zootechniczne” 2015, R. LIII, s. 58, http://www.izoo.krakow.pl/czasopisma/wiadzoot/2015/1/WZ_2015_1_art07.pdf [dostęp 8.05.2021].

³ I. Łuszczewska-Sierakowska, A. Łada, *Kliniczne i anatomiczne uwarunkowania chorób degeneracyjnych centralnego układu nerwowego u psów i kotów*, „Medycyna

istotne, sprzedaż zwierząt na targach, targowiskach czy giełdach narażała zwierzęta nie tylko na niepotrzebny stres, ale także przebywanie w niedostosowanej do potrzeb zwierzęcia temperaturze (przegrzanie/wychłodzenie), brak dostępu do wody i pożywienia, a także stanowiła źródło potencjalnych zagrożeń epidemiologicznych (zwłaszcza w przypadku szczeniąt nieszczepionych lub bardzo młodych)⁴. Warto zauważyć, iż problemy z masowym chowem psów i kotów w typie rasy występowały również przed nowelizacją.

3. Definicja pseudohodowli

Termin pseudohodowla jest określeniem, które nie doczekało się jeszcze definicji słownikowej ani prawnej, jednakże często pojawia się zarówno w mediach, opracowaniach naukowych, jak i coraz częściej w orzeczeniach sądowych. Niestety termin ten jest wyjątkowo nieostry znaczeniowo, co przysparza wielu problemów interpretacyjnych.

Powszechnie terminu pseudohodowla używa się w odniesieniu do dwóch kategorii podmiotów. Po pierwsze pseudohodowlą będzie hodowla (głównie psów i kotów) niezapewniająca dobrostanu zwierząt poprzez naruszenie podstawowych potrzeb gatunkowych zarówno fizycznych (jak dostęp do wody i pożywienia, brak wymaganych szczepień, brak opieki weterynaryjnej, brak spacerów), jak i psychicznych (trzymanie w niewoli, brak kontaktu z innymi przedstawicielami gatunku, brak „zdrowej” interakcji z człowiekiem itp.). W takim miejscu dochodzić może do różnych sytuacji patologicznych, takich jak przemoc wobec zwierząt, nadmierne

Weterynaryjna” 2012, R. 68(4), <http://www.medycynawet.edu.pl/images/stories/pdf/pdf2012/042012/201204199204.pdf> [dostęp 10.05.2021].

⁴ J. Misiewicz, *Odpowiedzialność karna za naruszenia przepisów ustawy o ochronie zwierząt i o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych. Część I*, „Życie Weterynaryjne” 2020, R. 95(3), s. 152, <https://vetpol.org.pl/dmdocuments/ZW-03-2020-02.pdf> [dostęp 10.05.2021].

wykorzystywanie suk poprzez szczenienie ich po każdej ciecierce oraz chów wsobny, skutkujący poważnymi wadami genetycznymi miotu. Ewa Niemiec oraz Marta Nowakowska trafnie zauważają, iż w pseudohodowlach najistotniejszym celem jest maksymalizacja zysków z obrotu zwierzętami, przy jednoczesnej minimalizacji kosztów wpływającej na niezachowanie standardów dobrostanu zwierząt⁵. W opinii Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi, aby móc zakwalifikować sytuację posiadania większej liczby psów jako pseudohodowlę, przedmiotem niewłaściwego traktowania muszą być suki ze szczeniakami⁶, co obok umyślnego rozrodu psów i kotów z zamiarem ich późniejszej sprzedaży będzie stanowiło element kluczowy.

Terminu pseudohodowla używa się również w odniesieniu do wszystkich hodowli psów i kotów zarejestrowanych poza Związkiem Kynologicznym w Polsce (dalej jako ZKwP) czy Polskim Związku Felinologicznym (dalej jako PZF), bez względu na poziom zapewnienia w nich dobrostanu zwierząt. Takie nazewnictwo powinno być uznane za krzywdzące wobec hodowców, którzy z różnych powodów nie zdecydowali się na zarejestrowanie swojej hodowli w którejś z wymienionych organizacji, a które zapewniają zwierzętom realizację wszystkich potrzeb natury fizycznej i psychicznej. Wobec takich hodowli należałoby używać określenia „hodowla niezrzeszona”, które jednoznacznie wskazuje na brak przynależności hodowli do organizacji wiodących, ale nie sugeruje występowania jakichkolwiek sytuacji patologicznych, co dobitnie podkreśla przedrostek „pseudo”⁷.

⁵ E. Niemiec, M. Nowakowska, *Hodowla rasowych psów i kotów a ochrona zwierząt – analiza polskich rozwiązań prawnych*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3759, „Przegląd Prawa i Administracji” 2017, t. CVIII, s. 87–88, <https://www.ppa.pl/ppa/article/view/7625/7271> [dostęp 10.05.2021].

⁶ Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 5 marca 2018 r., VI Ka 717/17.

⁷ Zgodnie z definicją ze *Słownika języka polskiego* PWN przedrostek „pseudo” to „pierwszy człon wyrazów złożonych będących nazwami i określeniami osób, rzeczy lub zjawisk, które nie są tym, co udają lub naśladują”. W języku polskim wyrazów poprzedzonych tym przedrostkiem używa się do określenia pewnych zjawisk patologicznych, będących wypaczeniem pewnych powszechnie przyjętych zachowań. Dobrą analogią może być tutaj określenie pseudokibice.

O powodach, dla których część hodowców nie decyduje się na przystąpienie do ZKwP lub PZF, będzie mowa w dalszej części rozdziału.

W tym miejscu warto dodać, że terminu pseudohodowla użyli również autorzy omawianego projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt, wedle których „są to bardzo często «fabryki» produkujące szczenięta przypominające wyglądem najczęściej psy ras, cieszących się aktualnie popytem. Hodowle te prowadzone są najczęściej w skandalicznych warunkach”⁸. Projektodawcy ustawy wskazali również, że „[...] opłaca się w Polsce w sposób nieograniczony rozmnażać zwierzęta rasopodobne, często rozmnażane wsobnie, a więc potencjalnie chore i z niewłaściwą psychiką. Presja osiągania zysku za wszelką cenę czyni z miejsc takich hodowli miejsca kaźni zwierząt”⁹.

4. O nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt i jej konsekwencjach

Problem sprzedaży zwierząt na targowiskach i giełdach został dostrzeżony przez ustawodawcę, który zdecydował się na nowelizację ustawy o ochronie zwierząt poprzez dodanie art. 10a, który zakazał wprowadzania do obrotu zwierząt domowych nie tylko na targowiskach, targach i giełdach, ale również wprowadzania do obrotu psów i kotów poza miejscami ich chowu lub hodowli. Co istotne, w punkcie drugim wspomnianego artykułu ustawodawca zawarł zakaz rozmnażania psów i kotów w celach handlowych, który wyłączył następnie poprzez wprowadzenie punktu szóstego, zgodnie z którym ów zakaz nie dotyczy hodowli zwierząt zarejestrowanych w ogólnokrajowych organizacjach społecznych, których statutowym celem jest działalność związana z hodowlą rasowych

⁸ Uzasadnienie do projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r. – Druk Sejmowy nr 4257, s. 7, [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/08D26EF6B5358A78C125789D00381AF6/\\$file/4257.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/08D26EF6B5358A78C125789D00381AF6/$file/4257.pdf) [dostęp 10.05.2021].

⁹ *Ibidem*, s. 10.

psów i kotów. To właśnie wprowadzenie tego punktu rozpoczęło w Polsce procedurę masowego tworzenia stowarzyszeń, mających na celu zrzeszanie hodowców psów i kotów rasowych, działających obok głównych organizacji hodowców psów i kotów w Polsce – ZKwP i PZF (nazywanych w tym artykule organizacjami wiodącymi).

Do czasu nowelizacji ustawy z 2011 r. hodowle psów rasowych (ras uznawanych przez Międzynarodową Organizację Kynologiczną, dalej jako FCI¹⁰) były zrzeszone w ZKwP albo nie były zrzeszone w ogóle. Taki stan rzeczy powodował względnie stabilną sytuację – w przypadku chęci zakupu psa rasowego zainteresowany mógł udać się do hodowli zarejestrowanej w ZKwP (a co za tym idzie FCI) i nabyć psa z uznanym międzynarodowo rodowodem lub kupić psa nierodowodowego (w typie rasy lub mieszańca) w hodowli niezrzeszonej. Na bazie ówczesnego stanu prawnego kwitł jednak handel psami „w typie rasy” na targowiskach lub giełdach, gdzie bardzo często zwierzęta przez wiele godzin przebywały w nieodpowiednich warunkach (stłoczone, bardzo często bez dostępu do wody i pożywienia, w upale lub na mrozie, oddzielone od suki zbyt wcześnie), a ich rozród pozostawał poza jakąkolwiek kontrolą.

Warto dodać, że brak kontroli nad rozmnażaniem zwierząt, a także mała świadomość społeczna związana z ograniczeniem płodności zwierząt (sterylizacja, kastracja lub metody farmakologiczne) przyczyniały się do zwiększania problemu bezdomności zwierząt, ponieważ legalne

¹⁰ Międzynarodowa Organizacja Kynologiczna (Fédération Cynologique Internationale), powstała w 1911 r., jest nadrzędną organizacją kynologiczną zrzeszającą 99 organizacji krajowych (po jednej dla każdego kraju członkowskiego), której celem jest sprawowanie kontroli nad hodowlą psów rasowych w trosce o ich dobrostan i czystość ras. W chwili obecnej FCI uznaje 354 rasy pochodzące z krajów członkowskich, których hodowcy mogą zrzeszać się w związkach krajowych. W każdym kraju członkowskim może istnieć tylko jedna organizacja partnerska, upoważniona do organizowania wystaw, wystawiania metryk i rodowodów, które będą uznane przez FCI i partnerów. Warto dodać, iż obok FCI obowiązują również dwie organizacje partnerskie – American Kennel Club, działający na terenie USA, oraz Kennel Club in the United Kingdom, działający w Wielkiej Brytanii. Co istotne, wspomniane organizacje działają w porozumieniu z FCI, m.in. honorując rodowody.

było rozmnażanie psów nierodowodowych przez osoby fizyczne i późniejsza ich sprzedaż. Również to przemawiało za ograniczeniem sprzedaży psów i kotów. Jak podkreśla Hanna Mamzer, za najbardziej skuteczne mechanizmy kontrolowania bezdomności zwierząt w Polsce należy uznać: edukowanie opiekunów, obowiązkowe chipowanie zwierząt oraz programową sterylizację/kastrację¹¹. Niestety, jak wykazał raport NIK, działania samorządów zmierzające do ograniczenia bezdomności już od lat nie przynoszą zamierzonych skutków, w związku z czym konieczne było prowadzenie innych działań zmierzających do ograniczenia populacji psów i kotów w Polsce¹².

Ustawodawca dostrzegł problemy związane z ówczesnymi praktykami sprzedaży zwierząt, które często można uznać było za naruszające ich dobrostan, i zdecydował się na wprowadzenie wspomnianych wyżej zmian. Cele ustawodawcy były dwa: po pierwsze uniemożliwienie sprzedaży zwierząt (głównie psów i kotów) w miejscach takich jak targowiska czy giełdy, a po drugie ograniczenie obrotu zwierzętami nierodowodowymi.

Jak pokażono w uzasadnieniu do projektu ustawy, „dotychczasowe przepisy ustawy [o ochronie zwierząt] nie zawierały powyższych przepisów. Intencją wprowadzenia zapisów art. 10a pkt 1–3 [...] jest ograniczenie działalności tzw. pseudohodowli. [...] [gdyż] nie ma nad nimi jakiegokolwiek kontroli. Niezbędne jest całkowite wyeliminowanie ich działalności. Pseudohodowle i handel na targowiskach generują ogromną bezdomność, a w rezultacie późniejsze wydatki samorządów. Najważniejsze jest jednak to, iż tak nieograniczony obrót zwierzętami domowymi okupiony jest ich ogromnym cierpieniem, szczególnie, że w Polsce proceder ten osiągnął iście

¹¹ H. Mamzer, *Ograniczanie rozrodczości zwierząt towarzyszących jako przeciwdziałanie ich bezdomności*, „Życie Weterynaryjne” 2019, R. 94(6), http://agro.icm.edu.pl/agro/element/bwmeta1.element.agro-667ac59a-fee8-416a-9c1b-6b623c266073/c/ZW-06-2019-01_398.pdf [dostęp 13.05.2021].

¹² Raport Najwyższej Izby Kontroli, *Zapobieganie bezdomności zwierząt*, 2016, s. 7, <https://www.nik.gov.pl/plik/id,11233,vp,13582.pdf> [dostęp 17.05.2021].

przemysłową skalę, a państwo nie osiąga z tego tytułu żadnych dochodów, jest to olbrzymia szara strefa”.

Warto zauważyć, że zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 10a pkt 6 projektu zakaz rozmnażania psów i kotów w celach handlowych nie miał dotyczyć hodowli zwierząt zarejestrowanych w organizacjach społecznych, których wykaz określi w drodze rozporządzenia minister rolnictwa¹³. W opinii Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, sporządzonej na prośbę Szefa Kancelarii Sejmu, dodatkowo podkreślono konieczność przekazania powyższego wykazu powiatowym lekarzom weterynarii z obowiązkiem comiesięcznych aktualizacji, umożliwiając tym samym służbom sprawowanie kontroli nad poszczególnymi hodowlami¹⁴. Niestety, ostatecznie zapis ten przyjął skróconą formę, przez co odebrano ministrowi rolnictwa uprawnienie do tworzenia wykazów organizacji społecznych zrzeszających hodowców. W konsekwencji rejestracja w jakiejkolwiek organizacji społecznej, której statutowym celem jest ochrona zwierząt, stanowi wystarczające działanie do ominięcia zakazu rozmnażania psów i kotów¹⁵. Co ciekawe, powszechnie panuje pogląd, iż końcowe brzmienie art. 10a pkt 6 jest wynikiem błędu legislacyjnego, podobnie jak brak wprowadzenia do ustawy prawnej definicji psa i kota rasowego¹⁶.

Wprowadzenie art. 10a pkt 6 w obecnej formie poskutkowało masową rejestracją stowarzyszeń skupiających hodowców psów i kotów, którzy z różnych względów nie przystąpili do organizacji wiodących, czyli ZKwP i PZF, ponieważ taka rejestracja pozwoliła im na ominięcie

¹³ *Ibidem*, s. 2.

¹⁴ Opinia Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z 17 czerwca 2011 r. do uzasadnienia do projektu nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r., Druk Sejmowy nr 4257, s. 4 [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F005D64B6021E765C12578BE002965C6/\\$file/4257-001.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/F005D64B6021E765C12578BE002965C6/$file/4257-001.pdf) [dostęp 8.05.2021].

¹⁵ E. Niemiec, M. Nowakowska, *op. cit.*, s. 95.

¹⁶ Zob. <https://www.senat.gov.pl/prace/komisje-senackie/przebieg,8801,1.html>, <https://tvn24.pl/premium/dobrz-pod-bydgoszcza-pseudohodowla-psow-zamknieta-wlasciciele-ska-zani-na-kare-bezwzglednego-wiezienia-5074448> [dostęp 8.05.2021].

zakazu rozmnażania psów i kotów¹⁷. Obecnie w Polsce funkcjonuje ponad 70 takich stowarzyszeń. Większość prowadzi strony internetowe, na których udostępniają statuty, regulaminy oraz inną dokumentację konieczną do rejestracji i prowadzenia działalności hodowlanej. Wszystkie organizacje działają na podstawie ustawy Prawo o stowarzyszeniach, zgodnie z którą prowadzą dokumentację wewnętrzną, zarówno w formie uchwalanych obligatoryjnie statutów, jak i różnych dokumentów dodatkowych, m.in. regulaminów hodowli, wystaw czy powoływanie sędziów kynologicznych.

Stowarzyszenia zrzeszające hodowców zazwyczaj mają zasięg ogólnopolski, chociaż czasem zrzeszają się w związkach stowarzyszeń o zasięgu międzynarodowym. Co istotne, niemalże każde ze stowarzyszeń wydaje własne rodowody lub honoruje niektóre z dokumentów wydawanych przez stowarzyszenia partnerskie lub zrzeszone w ramach tego samego związku. Należy jednak pamiętać, że rodowody wydawane przez polskie stowarzyszenia o zasięgu krajowym są w znakomitej większości nieuznawane na arenie międzynarodowej, co wyklucza współpracę międzynarodową, a w konsekwencji skutkuje ograniczeniem puli genowej w obrębie rasy. W celu lepszego zobrazowania tego mechanizmu możemy posłużyć się przykładem: pies urodzony na terenie Polski w hodowli zarejestrowanej poza ZKwP, nawet mimo udokumentowanego pochodzenia i braku wad genetycznych w obrębie danej rasy, dla FCI oraz organizacji partnerskich jest traktowany jak pies nierodowodowy, czyli na równi z „kundelkiem” czy mieszańcem. Taki pies nie może zostać reproduktorem lub suką hodowlaną. Co ciekawe, w znacznej części stowarzyszeń uznaje się rodowody wystawione przez FCI lub organizacje partnerskie.

W tym miejscu powinno pojawić się pytanie, dlaczego część hodowców rezygnuje z rejestracji hodowli w ZKwP lub PZF, czyli stowarzyszeniach zrzeszonych w ramach największych organizacji o zasięgu międzynarodowym i największej renomie. Zdaniem przeciwników funkcjonowania

¹⁷ J. Helios, W. Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2017, s. 160.

hodowli niezrzeszonych na takie decyzje najczęściej wpływ ma brak profesjonalizacji działalności, niespełnienie warunków formalnych umożliwiających przynależność do którejś z organizacji wiodących czy też dopuszczanie się naruszania dobrostanu zwierząt w celu maksymalizacji zysków z hodowli zwierząt¹⁸. Sami hodowcy niezrzeszeni wskazują przede wszystkim na możliwość tworzenia i ulepszania ras nieuznanych przez FCI (co miało przyczynić się do powstania takich ras jak biały owczarek szwajcarski, biewer yorkshire terrier czy modne w ostatnim czasie krzyżówki z pudlami lub maltańczykami). Hodowcy podkreślają również, że za sprawą „rywalizacji” stowarzyszeń możliwe jest dążenie do ulepszania nie tylko samych hodowli poprzez zapewnianie hodowcom lepszych benefitów, a także całej kynologii¹⁹.

Idąc dalej, należy zauważyć, że o ile rejestracja hodowli w stowarzyszeniu o zasięgu ogólnopolskim pozwoli na legalne rozmnażanie zwierząt, o tyle ich rodowód na gruncie rozwiązań międzynarodowych najczęściej nie będzie przedstawiał żadnej wartości.

5. Gwarancje dobrostanu zwierząt i mechanizmy kontroli w aktach wewnętrznych stowarzyszeń hodowlanych

Przechodząc do dobrostanu zwierząt w hodowlach, musimy dokonać porównania rozwiązań przyjętych przez ZKwP (będących konsekwencją regulaminu FCI) z pozostałymi stowarzyszeniami. Analizie poddano trzy regulaminy hodowli psów obowiązujące w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Psa Rasowego Kennel Club (dalej jako KC)²⁰, Stowarzyszeniu Hodowców

¹⁸ Uzasadnienie do projektu nowelizacji ustawy..., s. 10.

¹⁹ Zob. https://www.petycjeonline.com/signatures_with_comments.php?petition_id=287350, <https://napsitemat.pl/bijemy-sie-o-psy-rasowe-w-senacie-mamy-wlasna-piatke-dla-psow/> [dostęp 8.05.2021].

²⁰ Regulamin dostępny pod adresem: <https://kennelclub.pl/wgrane-pliki/regulamin-hodowli-psow-rasowych2.pdf> [dostęp 12.05.2021].

Psów Rasowych i Kotów (dalej jako SHPRiK)²¹ oraz stowarzyszeniu Polski Klub Miłośników Psów Rasowych (dalej jako PKMPR)²². Co istotne tylko ostatnia ze wspomnianych organizacji powstała przed nowelizacją ustawy o ochronie zwierząt z 2011 r.

ZKwP w dwóch wewnętrznych dokumentach, tj. Regulaminie hodowli psów rasowych²³ oraz dodatkowych wymogach hodowlanych stanowiących załącznik nr 10 do tegoż regulaminu²⁴, wyznacza standardy hodowli psów, wprowadzając nie tylko stosowne ograniczenia przy eksploatacji zwierząt, ale również bezpośrednie mechanizmy kontroli. W paragrafie czwartym regulaminu nakazuje się członkom związku (czyli zrzeszonym hodowcom) zapewnienie opieki posiadanym psom, poprzez zapewnienie im higienicznych warunków utrzymania i należytą pielęgnację, właściwe żywienie i poddawanie szczepieniom ochronnym oraz ograniczenie liczby psów do takiej, która zapewni im dobre warunki egzystencji. Wspomniany przepis nakazuje również hodowcom umożliwienie kontroli warunków utrzymania psów i ich kondycji przez oddziałową komisję hodowlaną, poprzez udostępnienie całego miotu i hodowli do przeglądu, przy czym przegląd ten powinien mieć miejsce nie wcześniej niż po ukończeniu przez szczenięta 6. tygodnia życia. Co istotne, odmowa udostępnienia miotu/hodowli do przeglądu uprawnia zarząd oddziału do odmowy wydania metryk. W dalszej części regulaminu można znaleźć szczegółowe rozwiązania dotyczące m.in. suk hodowlanych. Paragraf jedenasty stanowi, że suki mogą być rozmnażane do 8. roku życia, a po osiągnięciu tego wieku wymagana jest zgoda zarządu oddziału, przy czym

²¹ Regulamin dostępny pod adresem: <http://shpr.pl/regulamin-shprik.html> [dostęp 12.05.2021].

²² Regulamin dostępny pod adresem: <http://www.pkmp.org/strona/26/regulamin> [dostęp 12.05.2021].

²³ Regulamin dostępny pod adresem: http://www.ZKwP.pl/main.polish/_documents/ZKwP-pdf-doc-regulamin-hodowlany-18022021.pdf [dostęp 12.05.2021].

²⁴ Regulamin dostępny pod adresem: http://www.ZKwP.pl/main.polish/_documents/ZKwP-pdf-doc-2020Zalacznik_nr_10_do_Regulaminu_Hodowli_Psow_Rasowych.pdf [dostęp 12.05.2021].

suka musi być w kondycji ogólnej umożliwiającej kolejne ciążę. Z kolei zgodnie z paragrafem czternastym, hodowca jest również obowiązany do upewnienia się, iż kryta suka jest w dobrej kondycji zdrowotnej, a także chronić suki przed przypadkowym kryciem oraz ograniczyć mioty suki do jednego w roku kalendarzowym. Należy zaznaczyć, iż za mechanizm kontroli dobrostanu zwierząt warto uznać również obowiązki znakowania psów i wydawania metryk, które pozwalają nie tylko na weryfikację pochodzenia psa, ale także pośrednio przyczyniają się do ograniczenia zjawiska bezdomności psów.

W odniesieniu do powyższych rozważań warto również podkreślić znaczenie przepisów związanych z kontrolami miotów czy całych hodowli przez reprezentantów stowarzyszenia. O zasadności przeprowadzania takich kontroli mogą świadczyć wyroki skazujące za znęcanie się nad zwierzętami w ramach prowadzenia pseudohodowli, w których coraz częściej podkreśla się, iż nieprawidłowości zostały wykryte w ramach właśnie takich kontroli²⁵.

Analizując trzy regulaminy wspomnianych wcześniej stowarzyszeń, można zauważyć, że w dużej części pokrywają się one z regulacjami obowiązującymi w ZKwP. Biorąc pod uwagę zapisy odnoszące się do dobrostanu zwierząt, we wszystkich stowarzyszeniach przyjmuje się te same ramy czasowe dla rozmnażania suki hodowlanej (od 12–15. miesiąca życia do ukończenia 8. roku życia). Co ciekawe, wszystkie organizacje zobowiązały hodowców do ograniczenia pokryć suki do 3 w ciągu 2 lat, dając jej tym samym możliwość regeneracji po poprzednich ciążach (ZKwP przyjmuje jedno krycie rocznie). Ciekawie kształtują się również przepisy dotyczące przeglądu miotów lub nawet całych hodowli. W regulaminie ustanowionym przez SHPRiK nie jest przewidziana jakakolwiek bezpośrednia kontrola hodowli, od hodowców wymaga się jedynie zgłoszenia miotu w terminie najpóźniej 28 dni po urodzeniu szczeniąt oraz obowiązkowe

²⁵ Wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu z dnia 6 kwietnia 2018 r., II K 1040/17.

chipowanie. KC, obok kontroli miotu, przewiduje również kontrolę warunków utrzymywania psów przeprowadzoną na żądanie Zarządu Głównego. Natomiast regulamin PKMPR zobowiązuje hodowców nie tylko do przeglądu miotu, ale również do poddania się kontroli warunków utrzymania i kondycji fizycznej suk oraz reproduktorów dwa razy do roku.

Warty refleksji jest paragraf piętnasty regulaminu hodowli psów rasowych KC, gdzie w sposób dosyć szczegółowy określa się warunki, jakie powinny panować w hodowli. Przepis ten nie tylko precyzuje wymogi dla pomieszczeń służących do prowadzenia hodowli (m.in. utrzymywanie odpowiedniej temperatury, wentylacji i oświetlenia, zachowanie czystości posłań czy odpowiednie przechowywanie pokarmów dla psów), ale przewiduje również konieczność przeprowadzenia odbioru hodowlanego w sytuacji, gdy hodowca posiada więcej niż 3 psy. Określenie w regulaminie szczegółowych wymogów trzymania zwierząt wydaje się dobrym rozwiązaniem przyczyniającym się do zapewnienia dobrostanu zwierząt.

6. Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że problematyka działania pseudohodowli to temat bardzo złożony, wymagający interdyscyplinarnego oglądu. Za sprawą błędnie przeprowadzonej nowelizacji ustawy o ochronie zwierząt powstało wiele stowarzyszeń umożliwiających legalny obrót psami i kotami, co przyczyniło się do powstania słynnych „fabryk zwierząt”, w których rozmnaża się zwierzęta w typie ras popularnych bez jakiegokolwiek kontroli i nadzoru ze strony służb państwowych. Brak określenia wymogów formalnych dla stowarzyszeń oraz brak legalnej definicji psa i kota rasowego niestety pogłębia problem. Mimo iż każda hodowla zrzeszona w ogólnopolskim stowarzyszeniu działa legalnie, obecny stan prawny naraża zwierzęta na cierpienie w pseudohodowlach *sensu stricto*, a także

rodzi potencjalne problemy właścicieli zwierząt, którzy z konsekwencjami nieodpowiedniego doboru rodziców miotu, brakiem opieki weterynaryjnej czy odpowiedniej socjalizacji szczeniąt/kociąt²⁶ będą musieli mierzyć się przez wiele lat.

Nieco zaskakuje fakt, iż mimo że w roku powstawania tego rozdziału mija dziesięć lat od uchwalenia omawianej nowelizacji, a problem jest coraz częściej sygnalizowany już nie tylko przez środowiska prozwierzęce, nikt nie podjął się próby „naprawy” obecnej sytuacji. Temat pseudohodowli powracał już wielokrotnie przy okazji zapowiadanych kolejnych nowelizacji ustawy, ale rozwiązania przewidujące „monopol” ZKwP i PZF spotykały się z powszechną dezaprobatą hodowców zarejestrowanych poza stowarzyszeniami wiodącymi. Trudno stwierdzić, czy taka droga to najlepsze rozwiązanie, biorąc pod uwagę rozmiar rynku obrotu zwierzętami rasowymi w Polsce. Planując jakiegokolwiek zmiany, należy jednak wziąć pod uwagę nie tylko interesy hodowców, ale głównie dobrostan zwierząt, który zawsze powinien stanowić punkt wyjścia w relacji ludzi i zwierząt.

²⁶ A. Osija, K. Fiszdón, *Lęk separacyjny u psów – przyczyny, objawy i metody leczenia*, „Życie Weterynaryjne” 2015, R. 90(12), <http://agro.icm.edu.pl/agro/element/bwmeta1.element.agro-b2277b5e-cc2e-4296-b736-e0dc5b5b6eb3/c/1.pdf> [dostęp 18.05.2021].